

Mgr lic. Agnieszka Katarzyńska  
Katedra Teologii Pastoralnej  
Instytut Teologii Praktycznej  
Wydział Teologiczny  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## **Karolina Kózkówna - męczennica diecezji tarnowskiej wzorem świętości dla młodzieży.**

### **Rozwój jej kultu poprzez wytwory kultury**

### **Karolina Kózkówna - martyr of the Diocese of Tarnów as a model of holiness for the youth.**

### **Development of her cult through creations of culture**

#### **Abstrakt:**

Błogosławiona Karolina jest patronką młodzieży, zwłaszcza związanej z ruchem Czystych Serc i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Od czasu, w którym Karolina Kózkówna poniosła męczeńską śmierć powstało wiele poświęconych jej utworów. Odnoszą się one do różnych aspektów życia i męczeństwa bł. Karoliny. Ponadto autorzy wykorzystują bogatą symbolikę oraz liczne metafory, aby ukazać jej zalety i cnoty. Analiza tych tekstów prowadzi do wniosku, że Karolina może być wzorem postępowania dla dzisiejszej młodzieży.

**Słowa kluczowe:** błogosławiona Karolina Kózkówna, kult, świętość w kulturze, męczennica, świętość

#### **Abstract:**

Blessed Karolina is the patroness of the youth, especially the one associated with the Movement of Pure Hearts and the Catholic Youth Association. Since the martyrdom of Karolina, many poems, and over texts have been written about her. They refer to various aspects of the life and martyrdom of Bl. Karolina. In addition, authors use rich symbolism and metaphors to identify her virtues and merits. The analysis of these texts leads to the conclusion that Karolina can be a pattern of behavior for today's youth.

**Key Words:** blessed Karolina Kózkówna, cult, holiness in culture, martyr, sanctity

### **1. Karolina Kózkówna - historia życia**

Błogosławiona Karolina stała się patronką sanktuarium utworzonego przy parafii, w której powstaniu miała czynny udział. Niedługo było jej dane należeć do nowo powstałej wspólnoty, jednak powszechne w tym środowisku przekonanie o jej świętości oraz szybko rozwijający się jej kult sprawiły, że po latach parafia ta zyskała miano sanktuarium, któremu patronuje owa szesnastoletnia błogosławiona.

Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda, 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci Jana i Marii Kózków. Jej rodzice nie byli zbyt zamożni, ale Karolina dorastała w atmosferze żywej i szczerzej wiary, wspólnej rodzinnej modlitwy i codziennego śpiewu *Godzinek*. Często przystępowała do sakramentów. Jej rodzice wybrali sobie za wzór

Świątą Rodzinę, a przesłaniem życia uczynili słowa: „módl się i pracuj” (Białobok, 2005, s. 61). W domu Kózków gromadzili się często sąsiedzi i krewni, by wspólnie się modlić, śpiewać, czytać Biblię i religijne czasopisma (Paciorek, 1995, s. 18). Karolina na co dzień nie rozstawiała się z różańcem. Wiarę wyrażała także przez bezwzględne posłuszeństwo rodzicom i troskliwą opiekę nad licznym rodzeństwem oraz pomoc w pracy na roli.

Rówieśnicy Karoliny zapamiętali ją jako bardzo skromną, ale niestroniącą od towarzystwa osobę. Jej wiara, praktyki religijne i czynna miłość bliźniego były czymś tak naturalnym, że nikt nie postrzegał tego za dziwactwo (Trytek, 2013, s. 34). Ks. Jan Białobok przytacza wiele wypowiedzi znajomych Karoliny na jej temat, które świadczą o jej pokorze, dobroci i mądrości życiowej. Warto zacytować choćby kilka z nich: „Była zawsze opanowana”, „Była usposobienia cichego, powolna, nie wybuchowa, opanowana, ale towarzyska, dziewczuchy ją lubiły”, „Dla koleżanek była dobrą, ale umiała być i ostrą, zwłaszcza gdy widziała zło, to się temu sprzeciwiała” (Białobok, 2005, s. 124-126). Karolina miała wiele koleżanek i kolegów, ale utrzymywała z nimi relacje wyłącznie przyjacielskie – nie myślała o zakładaniu rodziny, ponieważ całe swoje życie zamierzała poświęcić Panu Bogu, żyjąc w czystości. Świadkowie jej życia zeznali także, że ich zdaniem Karolina nie popełniła nigdy nawet lekkiego grzechu, a „jej cnoty nosiły znamię heroicznego” (Trytek, 2013, s. 57).

Karolina, biorąc przykład z matki, dużo czytała i często korzystała z biblioteki. Szczególnie dużo czasu poświęcała lekturze Pisma Świętego, żywotów świętych i literatury religijnej. Jej wyjątkowo bogata wiedza religijna, a także nieposzlakowana opinia sprawiły, że już jako nastolatce powierzono jej naukę katechezy rówieśników. W czasie, gdy rodzice wykonywali swoje obowiązki w gospodarstwie czy na roli, małe dzieci spotykały się z Karoliną pod pobliską gruszą, gdzie uczyły się podstawowych prawd wiary (Trytek, 2013, s. 27-29). Na duchowe wychowanie Karoliny wpływ wywarł także moderator religijny przysiółku, jej wuj Franciszek Borzęcki. To właśnie on włączył Karolinę do pomocy w prowadzeniu swojej prywatnej świetlicy i biblioteki. Karolina obdarzona była pięknym i silnym głosem oraz dużą bystrością i inteligencją, a talenty te wykorzystywała właśnie w posłudze w świetlicy wuja (Trytek, 2013, s. 36-38).

Karolina od dzieciństwa rozwijała w sobie cześć do Matki Bożej i pragnienie Jej naśladowania. Była także członkiem Towarzystwa Wstrzemięźliwości oraz Apostolstwa Modlitwy i Arcybractwa Wiecznej Adoracji Najświętszego Sakramentu oraz zelatorką różańcowej róży panien. Ta aktywność sprawiła, że gdy w pobliskiej Zabawie tworzyła się parafia, Karolina została prawą ręką proboszcza, księdza Władysława Mendrali, w sprawach organizacyjnych (Bednarczyk, 1987, s. 38-43).

Choć Karolina była jedną z wielu ofiar I wojny światowej, to okoliczności jej śmierci są niewątpliwie potwierdzeniem jej całego chrześcijańskiego życia. 11 listopada 1914 roku, oddziały regularnej armii rosyjskiej wkroczyły do Tarnowa i w pobliskich wsiach zaczęli pojawiać się żołnierze. Wiadomo, że Karolina, choć była w stanie łaski uświecającej, postanowiła pójść do spowiedzi 16 listopada, czyli dwa dni przed swoją śmiercią (Trytek,

2013, s. 62). W ostatnim dniu swego życia, mając złe przeczucia, bardzo chciała pójść do kościoła, by kontynuować rozpoczętą kilka dni wcześniej nowennę do św. Stanisława Kostki. Jednak matka, bojąc się o jej bezpieczeństwo, nakazała dziewczynie zostać w domu z ojcem, a do kościoła zabrała młodszą córkę. Chwilę później w drzwiach pojawił się uzbrojony rosyjski żołnierz, uprowadził dziewczynę do lasu i zabił. Naoczni świadkowie potwierdzili, że przez blisko kilometr Karolinie udawało się uciekać przed napastnikiem, jednak w końcu została przez niego pochwycona (tamże, s. 66-67). Po trzech dniach poszukiwań matka dziewczyny poinformowała ks. Mendralę o całej sytuacji, a po ponad dwóch tygodniach odnaleziono zmasakrowane zwłoki dziewczyny (tamże, 2013, s. 73).

## 2. Męczeństwo i kult Karoliny

Po przywiezieniu ciała Karoliny do domu, stwierdzono, że stoczyła ona z napastnikiem walkę. Świadczyły o tym liczne rany i siniaki. Aby dopełnić formalności – stwierdzić zgon Karoliny – wezwano przebywającą we wsi akuszerkę, która jednocześnie potwierdziła zachowanie przez Karolinę dziewictwa (tamże, 2013, s. 75). Ksiądz Mendrala, przewidując przyszły proces beatyfikacyjny swojej parafianki, zaraz po pogrzebie spisał świadectwa akuszerki i urzędowego badacza zwłok (Bednarczyk, 1987, s. 206-210). Doznane przez Karolinę rany i zachowanie przez nią dziewictwa zostały potwierdzone również w trakcie procesu w 1980 roku, z którym związana była ekshumacja zwłok.

Męczennica niemal od razu została uznana za świętą w swoim najbliższym otoczeniu. Według różnych źródeł mówi się o dwóch lub nawet trzech tysiącach osób obecnych na jej pogrzebie (Białobok, 2005, s. 212-219). Sąsiedzi i parafianie przychodzili także często modlić się przy grobie Karoliny oraz pod pomnikiem ufundowanym ku jej czci przez Kózków. Kult prywatny Karoliny rozwijał się tak szybko, że w trzecią rocznicę jej śmierci, po dokonaniu ekshumacji (w czasie której okazało się, że ciało po trzech latach w ziemnym grobie nie uległo rozkładowi), przeniesiono jej ciało z cmentarza grzebalnego na przykościelny, w okolice jej pomnika. Zaczęto też pisać pieśni i modlitwy za wstawiennictwem Karoliny. Prywatny kult oraz zaangażowanie ks. Mendrali spowodowały, że rozpoczęto starania o jej beatyfikację. Jan Paweł II po wysłuchaniu dyskusji teologów zdecydował w 1981 roku, by proces prowadzić z tytułu męczeństwa (Trytek, 2013, s. 84). 10 czerwca 1987 roku w Tarnowie, Ojciec Święty Jan Paweł II uroczystie ogłosił Karolinę Kózkównę błogosławioną, a jej liturgiczne święto wyznaczył na 18 XI - dzień jej śmierci. Początkiem zaś oficjalnego kultu błogosławionej była translacja relikwii, czyli przeniesienie trumny z jej ciałem z przedsionka kościoła w Zabawie do sarkofagu pod mensą głównego ołtarza (Szczebak, 2002, s. 18-20).

Kult nowej błogosławionej rozwijał się bardzo szybko, stawała się patronką parafii, szkół i innych obiektów, poświęcano jej liczne figury, pisano pieśni i modlitwy. Do kościoła parafialnego w Zabawie, w którym znajdują się doczesne szczątki błogosławionej Karoliny, zaczęły przybywać rzesze pielgrzymów nie tylko z diecezji tarnowskiej. Również dziś

przybywają tu ludzie różnych stanów, jednak szczególnie upodobała sobie to miejsce młodzież, ponieważ bł. Karolina jest m.in. patronką Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Ruchu Czystych Serc<sup>1</sup> oraz Szkolnych Kół „Caritas”, a także orędowniczką wszystkich modlących się w intencjach rozpoznania swojego powołania i znalezienia dobrego męża lub żony. Ponieważ męczeństwo Karoliny miało miejsce na początku I wojny światowej, w symboliczny sposób potraktowano ją także jako tę, która otwiera poczet wielu męczenników, którzy w czasie wojny ginęli z imieniem Jezusa na ustach, a często nie zostali oficjalnie ogłoszeni świętymi. Dlatego właśnie w 2004 roku przy Diecezjalnym Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie poświęcona została Kaplica Męczenników XX wieku i Ofiar Przemocy. W 2012 roku odsłonięto natomiast Pomnik Ofiar Wypadków Komunikacyjnych. Mając na uwadze, jak wielkim wstrząsem dla rodziców dziewczyny i parafian była śmierć Karoliny, uznano, że miejsce jej kultu będzie również odpowiednie, by uczcić pamięć ofiar wypadków i prowadzić duszpasterstwo dla ich bliskich.

W samym sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie można znaleźć wiele elementów przypominających o jej osobie: sarkofag<sup>2</sup> z brązu z relikwiami błogosławionej, obraz<sup>3</sup>, witraż<sup>4</sup>, mozaikę na frontonie wieży kościoła, pomnik umieszczony w miejscu, gdzie wcześniej znajdowały się relikwie Karoliny czy też bramę ustawioną na początku drogi krzyżowej śladami męczennicy, na której umieszczono obraz Karoliny prowadzonej do nieba przez aniołów.

Z okazji piętnastej rocznicy beatyfikacji Karoliny bp tarnowski Wiktor Skworec erygował przy kościele parafialnym w Zabawie sanktuarium pod jej wezwaniem oraz zatwierdził do odmawiania „Litanię do bł. Karoliny” (Bartoszek, Szostak 2012, s. 59-60), natomiast 18 dnia każdego miesiąca odprawiana jest droga krzyżowa śladami męczeństwa Karoliny. Regularnie bierze w niej udział kilka tysięcy wiernych (Brożek, Szostak 2008, s. 32).

---

<sup>1</sup>Ruch ten powstał z inicjatywy miesięcznika „Miłujcie się!” na wzór amerykańskiego ruchu True Love Waits (Prawdziwa Miłość Czeka). Powszechnie uważa się, że ta amerykańska inicjatywa była odpowiedzią na rewolucję seksualną i zło, które ze sobą przyniosła. Ruch Czystych Serc zrzesza tych młodych ludzi, którzy chcieliby wytrwać w dziewiczej czystości aż do dnia ślubu i żyć w wolności od wszelkich nałogów, przyzwyczajzeń i grzechów oraz troszczyć się o czystość serca przez częste korzystanie z sakramentu pokuty i Eucharystii.

<sup>2</sup>Ma on kształt trumienki z wizerunkiem błogosławionej oraz ze sceną jej śmierci i łacińskim napisem: Nata 1898, mortua 1914, beatificata 1987. Na wieku sarkofagu znajdują się ponadto kwiaty lilii i palma męczeństwa, symbolizujące okoliczności śmierci Karoliny

<sup>3</sup>Przedstawia on Karolinę idącą i modlącą się na różańcu, który trzyma w prawej ręce. W lewej natomiast dziewczyna ma chusteczkę w białym kolorze, który symbolizuje dziewiczą czystość, podobnie jak lilie znajdujące się wokół. Pod stopami Karoliny artysta namalował gałązkę cierniową wskazującą na jej męczeńską śmierć. Jest to obraz namalowany przez Stanisława Jakubczyka w 1987 z okazji beatyfikacji Karoliny.

<sup>4</sup>Karolina jest na nim przedstawiona w stroju krakowskim, który zakładała na czas procesji i noszenia feretronu. Kłęczy przed Niepokalaną Matką Boską, a dwaj aniołowie i kwiat lilii umieszczeni obok niej świadczą o czystości męczennicy. Witraż ten został ufundowany i wykonany w okresie międzywojennym, co wskazuje na to, że już wtedy kult przyszłej błogosławionej się rozwijał.

Liczne działania duszpasterskie parafii w Zabawie sprawiają, że kult bł. Karoliny coraz bardziej się rozwija, a do jej sanktuarium przybywają rzesze pielgrzymów, szczególnie zaś ludzi młodych. Świadczą oni swoimi słowami, ale także życiem, że męczennica jest dla nich ważną patronką i że chcą traktować ją jako wzór do naśladowania. Liczne zanoszone za jej pośrednictwem prośby oraz świadectwa otrzymanych łask pokazują, że sanktuarium to jest przesiąknięte modlitwą, a pielgrzymi wierzą w wyjątkowe orędownictwo Karoliny.

### 3. Szerzenie kultu poprzez dzieła kultury

Rozwój kultu i troskę o jego rozpowszechnianie, także za pomocą dzieł literackich, w dużej mierze należy zawdzięczać ks. Władysławowi Mendrali, który zainteresował tą prostą dziewczyną m.in. Franciszka Biedronia, nauczyciela w Starej Wsi koło Limanowej i Paulę Wężykową, publicystkę, którzy w swojej poezji sławili cnoty Karoliny, przyczyniając się do coraz szerszego kultu przyszłej błogosławionej. Pierwszy życiorys męczennicy został spisany już dwa lata po jej śmierci na podstawie przeprowadzonego przez o. Kazimierza Bistrzygę wywiadu z jej rodzicami, sąsiadami i świadkami jej męczeństwa. Życiorys ten zatytułowany *Ofiara niewinności z czasów inwazji* był około 30-stronicowym opracowaniem i został opublikowany w „Głosach Katolickich” w 1916 roku (Brożek, Szostak 2008, s. 29).

W drugą rocznicę męczeństwa Karoliny, poniżej krzyża znajdującego się w miejscu znalezienia jej zwłok, umieszczono wiersz ks. Pawła Wieczorka (Bednarczyk, Białobok 1986, s. 62) mówiący o ciężkiej walce Karoliny i o wartości jej cnoty: „Droższą niż życie była dla niej cnota,/Gdy w jej obronie stoczyła bój z wrogiem./Milszą śmierć sroga niż grzechu sromota,/Więc męczennicą stanęła przed Bogiem”. W wierszu tym autor skupił się przede wszystkim na męczeństwie Karoliny - oddaniu przez nią życia za czystość. Wolała wybrać śmierć, niż popełnić grzech, a za ten heroiczny wybór Bóg nagrodził ją życiem wiecznym. Warto zauważyć, że wiersz ten powstał na długo przed rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego, co pokazuje, jak silne było przekonanie o świętości życia Karoliny i jej męczeńskiej śmierci.

W sierpniu 1928 roku w „Dzwonie Niedzielnym” został zamieszczony wiersz *Pamięci Karoliny Kózkówny* napisany przez księdza Mateusza Jeża (Jeż, 1928). Ten pięciostrofowy utwór rozpoczyna się apostrofą do Karoliny: „Kwiatuszku biały, wsi polskiej ozdobo! Męczeńska córo tarnowskiego ludu!”. Wiersz jest z jednej strony pochwałą Karoliny za jej odwagę w obliczu próby i cnotę, którą obroniła („Wolisz z rąk kata paść na ziemię trupem,/ niż przez grzech ciężki stać się czarta łupem”), a z drugiej - prośbą o czytelny znak, że „króluje z Bogiem w niebie”, by mogła być czczona jako święta. Jednocześnie wiersz jest prośbą o wstawiennictwo wynikającą z głębokiego przekonania podmiotu lirycznego o świętości Karoliny, której ewentualny znak byłby tylko oficjalnym potwierdzeniem. Utwór ten został umieszczony również piętnaście lat po śmierci Karoliny w kilkunastu ulotce zatytułowanej „Pamiętka 15 rocznicy bohaterskiej śmierci śp. Karoliny Kózka”.

W 1931 roku Franciszek Biedroń napisał utwór sceniczny *Gwiazda Ludu*. W przedmowie do tego utworu zaznaczył: „Oddając moje wiersze do użytku scen ludowych, pragnę tylko złożyć wieniec na mogile bohaterskiego dziewczęcia – na grobie Gwiazdy Ludu” (Biedroń, 1930, s. 8). Utwór ten jest obrazem ludowym w 3 aktach. Autor pokazuje w nim nie tylko fakt męczeństwa Karoliny, ale również jej świętość, która przejawiała się niezwykle pobożnością, posłuszeństwem i postawą służby wobec innych. Ponadto wyraźnie zaakcentowana została jej odwaga, której podstawą było bezgraniczne zaufanie Bogu i Jego woli. Melodie do poszczególnych jego tekstów skomponował ks. Franciszek Walczyński, znany kompozytor, dziekan kapituły katedralnej w Tarnowie. Jest on również autorem pieśni *Pamięci Karoliny Kózkówny* oraz muzyki do fragmentów utworu scenicznego Pauli Wężykówny *Kwiat polskiej ziemi*. Pieśni te, wydane w 1931 r., należą do najstarszych pieśni ku czci błogosławionej Karoliny (Biedroń, 1930, s. 44-48).

Utwór Wężykówny stanowi sceniczną opowieść przede wszystkim o cnotliwym i pobożnym życiu Karoliny. W pierwszej odsłonie z rozmów Karoliny z koleżankami oraz z jej własnych wypowiedzi odbiorca od razu wywnioskuje, że podstawą siły charakteru Karoliny oraz jej autorytetu, jakim cieszyła się wśród rówieśników, była głęboka wiara i zaufanie Panu Bogu. O jej wychowaniu religijnym świadczą opisane obrazy zawieszane na ścianach, na które z czcią spogląda, a także chrześcijańskie powitania i często wypowiedzane błogosławieństwa oraz wspólna z koleżankami modlitwa i rozmowy na tematy religijne. Już z pierwszych scen odbiorca dowiaduje się, że Karolina należała do żywej róży różańca, ewangelizowała swoich sąsiadów i wykazywała postawę szczerą i żywej modlitwy. O jej bezgranicznym zaufaniu świadczą także słowa, które śpiewała na chwilę przed uprowadzeniem przez żołnierza: „W Bogu, w Bogu ufność cała, Jemu oddam się, Jego niech się święci chwala, niech będzie, co chce!” (Wężykówna, 1931, s. 17). O jej cnotliwym życiu wypowiada się także sąsiadka: „A całej wiosce świeciła przykładem, wszystkie dziewczęta chciały iść jej śladem” (tamże, s. 26).

Paula Wężykówna włożyła w usta swoich bohaterek – koleżanek Karoliny – słowa obrazujące szacunek i podziw, jakimi darzyli dziewczynę jej rówieśnicy „Wygląda jakby święta na obrazku (...) Ona ma pewnie dość u Boga łaski (...) I Bożemu Sercu pewnie bliska” (Tamże, s. 9). Jedna z dziewczynek mówi nawet, że gdy widziała Karolinę przyjmującą komunię świętą, miała skojarzenie z aniołem (tamże, s. 10).

Utwór pokazuje także u Karoliny umiłowanie czystości na wzór Stanisława Kostki, do którego odprawiała nowennę i modliła się wraz z koleżankami. Do czystości też mobilizuje swoje koleżanki: „Cośmy Najświętszej przyrzekły Panience! Chociażby życie trza poświęcić w męce, choćby śmierć ponieść nie raz, lecz sto razy, lepiej niż Bożej dopuścić obrazy, lepiej niż zgrzeszyć i zatracić duszę” (tamże, s. 12). Po śmierci Karoliny jedna z dziewczynek wprost mówi o świadectwie życia Karoliny: „Odeszło od nas słoneczko złote. O, któż nam będzie zaszczepiał cnotę?” (tamże, s. 32).

Śmierć Karoliny w *Kwiecie polskiej ziemi* pokazana została jako męczeństwo w sposób nie pozostawiający wątpliwości. Niektóre sceny i wypowiedzi stanowią nawet pewną

analogię do śmierci Chrystusa. Karolina, umierając, wypowiada następujące słowa: „O, Ojczy, w Twoje ręce obmyta w krwi, w łez skrusze oddaję moją duszę!” (tamże, s. 24) od razu budzące skojarzenie ze słowami wypowiedzianymi przez Chrystusa na krzyżu. Podobnie postawa matki oplakującej córkę już po odnalezieniu ciała znajduje swój wzór w tekstach kultury opisujących lament Matki Bożej nad zwłokami Syna: „Tom spowijała ciebie w pieluszki, teraz całunem okryję nóżki” czy też bezpośrednio odniesienie do śmierci Chrystusa: „Zastygła, zimna i pełna ran, pokłuta nożem jak Chrystus Pan” (tamże, s. 31).

Z utworu wydaje się promieniować powszechne przekonanie o świętości życia Karoliny oraz jej chwalebny męczeństwie. Bohaterowie dramatu są pewni, że Karolina otrzymała już swoją nagrodę: „Aniołki duszę zanosą do jasných nieba wrót, gdzie jest nagroda cnót!” (tamże, s. 20), „I że odeszła w niebo, do Pana, w płaszcz niewinności czystej odziana” (tamże, s. 31). Siostra Karoliny, Hania, wyraża przekonanie, że Karolina będzie orędownicą za nią u Pana: „Byłaś pokorną, cichą i skromną naśladowczynią Świętej Pani, więc zasług twoich nam nie zapomną” (tamże, s. 29). Utwór ten do tej pory znajduje swoje aranżacje sceniczne, a szczególnie chętnie wystawiany jest przez młodzież.

Wężykówna pisała także wiersze, m.in. zamieszczony na oddzielnej ulotce: „Śpij! Śpij słodko!/Kwiatku kmięcych pól./Oblubieniec/Da ci wieniec/Chrystus Pan, masz Król” (Bednarczyk, Białobok, 1986, s. 65-66). Również w tym utworze widać przekonanie, że Karolina otrzymała już swoją nagrodę w niebie, a nazwanie jej kwiatkiem kmięcych pól przypomina o jej prostocie i pokorze oraz o chłopskim pochodzeniu, co stanowi swego rodzaju wywyższenie dla tego stanu społecznego.

Z podobnego czasu pochodzi również pieśń Franciszka Walczyńskiego, będąca muzycznym opracowaniem wiersza Franciszka Biedronia *Zwiędłaś jak kwiecie* (Bednarczyk, Białobok, 1986, s. 78). Karolina porównana jest w pieśni do kwiatów ściętych kosą, a „wiośniane lata zmrożone szronem” za pewne odnoszą się do jej młodego wieku i martwego ciała zamrożonego w lesie. Już na długo przed beatyfikacją autorzy z przekonaniem nazywali Karolinę męczennicą i świętą, a w powyższym wierszu pokazuje się ją jako bezgrzeszną i doskonałą w cnocie: „Przemoc brutalna wroga, kata/W grobowy Cię zepchnęła chłód,/Żeś w skarby cnoty Twej bogata,/Nie chciałaś znać, co grzechu brud”. Utwór również pokazuje Karolinę jako patronkę szczególnie bliską i prostą – choć „świeci na boskim dworze”, mówi się o niej nie jak o królowej, ale jak o „dziewic polskich jasnym wzorze, niewinnym kwiatku naszych łąk” – prostej i skromnej dziewczynie „z ludu”. Wiersz zawiera także prośbę, aby Karolina przez swoje wstawiennictwo i zasługi wybłagała koniec udręk dla narodu polskiego, któremu świeci przykładem czystości i cnoty.

W trakcie przygotowań do beatyfikacji powstały również nowe pieśni ku czci błogosławionej Karoliny. Ks. Kazimierz Pasionek – profesor muzyki w Seminarium Duchownym w Tarnowie – skomponował melodię do własnego tekstu *Błogosławiona Karolino* (Bazan, 2013, s. 2). Autor nazywa Karolinę „cudownym kwiatem polskiej ziemi, prostego ludu, wiejskiej chaty, w kielichu swym jak kryształ czystym, a cnót barwami przebogatym”. Zwraca uwagę, że Karolina głosiła Chrystusa („O apostołko Bożej sprawy”), często

przyjmowała sakramenty („aniołów chlebem wciąż karmiona”), pomagała innym („w służbie bliźniemu niestrudzona”), a swoje cnoty rozwijała na wzór Matki Bożej, której śladem „idzie przez męczeństwo po nieskalany wieniec chwały”. Pieśń ukazuje zatem Karolinę nie tylko jako męczennicę w obronie czystości, ale również jako godny naśladowania wzór codziennego życia. Ks. Pasionek wskazuje także, podobnie jak inni autorzy pieśni o Karolinie, na jej prostotę i pochodzenie z „wiejskiej chaty”, czyniąc w ten sposób z Karoliny osobę bliską prostemu człowiekowi i wzór życia możliwy do naśladowania przez każdego.

Dla potrzeb kultu błogosławionej Karoliny przyjęło się również wykorzystywać inną pieśń, do której muzykę napisał ks. Pasionek. Słowa autorstwa Teresy Izworowskiej w pierwotnym zamyśle odnosiły się do św. Kingi, jednak popularna stała się również wersja wymieniająca w refrenie bł. Karolinę. Pieśń jest uwielbieniem Boga w Trójcy Świętej za dar patronki: „Bądź uwielbiony, Ojcze, Stwórco świata, za dar patronki i za święte życie. Miłość i czystość godowa jej szata Twą ręką, Boże, zdobiona obficie. Najświętsza Trójco, niech Ci będzie chwała za Karolinę daną nam” (tamże, s. 5).

W dziesiątą rocznicę beatyfikacji Karoliny powstała kolejna pieśń ku jej czci *O Gwiazdo ludu*. Autorem tekstu jest O. Stanisław Gruszka CSsR, zaś muzykę skomponował Jan Mikołaj Gładysz. Pieśń ta jest pochwałą błogosławionej („O gwiazdo ludu tarnowskiej ziemi i męczennico naszych dni/Sercami Boga miłującymi wdzięczności pieśń śpiewamy ci”) i podziękowaniem za dowartościowanie stanu chłopskiego i młodego wieku „(...) świętością zdobisz wiek i stan,/gdy młode życie składasz w ofierze/gdy sercu bliski chłopski łąn” (Tamże, s. 4). Pieśń ma także charakter patriotyczny – prośby skierowane do Karoliny dotyczą daru męstwa w czasie próby oraz wstawiennictwa za Polską i Kościołem u Boga.

Współcześnie również powstają liczne pieśni ku czci bł. Karoliny, wiele z nich można znaleźć w Internecie. Warto wspomnieć choćby piosenkę, do której słowa i muzykę napisał Tadeusz Kowal *Tyś patronką*. Utwór ten opisuje sytuację współczesnego człowieka, który w biegu życia spotyka się z różnymi prądami i potrzebuje pomocy, by nie dać się porwać przez te niewłaściwe. Patronką może mu być właśnie Karolina, do której autor zwraca się „Tyś patronką moich dobrych dni, tyś patronką w smutku, kiedy nurt życia porywa mnie, (...) za rękę prowadź, żeby choć na serca dnie czystość swą zachować”<sup>5</sup>.

Z okazji 15-lecia beatyfikacji w Zabawie powstał także utwór *Chustka* autorstwa Moniki Białkowskiej i Katarzyny Radomskiej. Zestawione jest w nim „zwyczajne i proste życie dziewczyny, która Boga w sobie ochroniła” z momentem jej śmierci. Uniesiona do nieba odziana w szatę krwi, „w orszaku za Barankiem, w świetlistym dziewic gronie, zwycięską niosła palmę i kwietną chustkę w dłoni” staje się w myśl Psalmu 45 Oblubienicą Chrystusa. Ciekawy jest również obraz anioła towarzyszącego śmierci Karoliny, niejako będącego świadkiem jej walki w obronie czystości<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> <https://www.bl-karolina.eu>, dostęp 02.03.2019.

<sup>6</sup> <http://sanktuariumzabawa.pl>, dostęp 02.03.2019.



Warto wspomnieć także o pieśni *Biała lilia*, do której słowa napisał Józef Trytek, a muzykę – Grzegorz Gawętek. Metaforyka pieśni pokazuje Karolinę jako lilię – symbol czystości – która najpierw za życia rozkwita w Bożej chwale poprzez swoje skromne i pobożne życie, potem zostaje brutalnie przedwcześnie zerwana („wyrwany ojcom”), ale nawet już ścięta nie opada na ziemię, co mogłoby sugerować upadek w grzechu, lecz jej płatki, zroszone krwią męczeństwa, kierują kielich w stronę nieba. Pieśń również w czytelny sposób odwołuje się do słów św. Pawła z Pierwszego listu do Koryntian: „Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrków, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć” (1Kor 1, 27), wskazując, że „Bóg wezwał do niebieskiej chwały” to, co „niemądre, marne, liche”, „aby ukorzyć ludzką pychę, co się rozlała na świat cały”, który tak ufał we własną siłę, że odrzucił Boga, co doprowadziło do tragedii wojny. Pieśń zatem pokazuje Karolinę jako wzór prostoty i dziecięcego ufego zawierzenia Bogu, które jest kluczem do świętości.

Piosenka *Córo tarnowskiej ziemi* (Bazan, 2013, s. 3) jest natomiast modlitwą o pomoc w wytrwaniu w czystej miłości oraz o gorliwość w dążeniu do świętości.

Spośród innych współczesnych utworów, które można znaleźć w Internecie, warto wspomnieć jeszcze o piosence *Wolność* Katarzyny Nykiel, w której zamyślenie nad zmasakrowanymi zwłokami Karoliny znalezionymi w lesie doprowadza do wniosku, że Karolina wybrała wolność, dzięki czemu osiągnęła zbawienie, i w ten sposób stała się przykładem również dla współczesnych ludzi<sup>7</sup>. Piosenka zespołu „Moja Rodzina” *Do Karoliny Kózkówny* z kolei stanowi prośbę do Karoliny o modlitwę w intencji czystej miłości („bądź nam wzorem czystości, byśmy w Bogu szukali miłości”). Karolina pokazana jest jako wielka, bo jej zaufanie Bogu i odwaga pokonały strach i pozwoliły jej wytrwać w wierności<sup>8</sup>.

Również Magda Aniol śpiewa piosenkę autorstwa Adama Szewczyka zatytułowaną *Karolina*, w której szczególna uwaga zwrócona jest na młody wiek Karoliny, wystarczający jednak, „by być silną i wygrać wojnę całą”. *Pieśnią Karoliny* nazwano również piosenkę autorstwa o. Jana W. Góry OP (słowa) i Ewy Sykulskiej (muzyka) *Córka Króla*. Piosenka stanowi swego rodzaju peryfrazę Psalmu 45. Słowa „Podobasz się Panu, który Cię poślubił” odniesione do błogosławionej Karoliny wprost ukazują ją jako oblubienicę Chrystusa<sup>9</sup>. Błogosławiona Karolina stawała się coraz bardziej rozpoznawalna i czczona w Kościele tarnowskim. Przyczyniły się do tego kolejne publikacje nt. Karoliny, np. w 1986 r. opublikowane zostało oratorium zatytułowane *W leśnej ciszy dotknęłaś mnie* autorstwa Zbigniewa Adamka oraz książka *Błogosławiona Karolina Kózka* Antoniego Paciorka. Książek przybliżających życie i cnoty błogosławionej Karoliny było więcej, jednak należałoby im poświęcić odrębne opracowanie.

---

<sup>7</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=uj6l7mx3-zU>, dostęp 10.03.2019.

<sup>8</sup> <http://sanktuariumzabawa.pl>, dostęp 10.03.2019.

<sup>9</sup> <http://www.magdaniol.com/karolina.html>, dostęp 02.03.2019.

\*\*\*

Podsumowując, można spróbować odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób autorzy pieśni i utworów poetyckich mówią o Karolinie. Nazywana jest ona „Gwiazdą Ludu”, „męczennicą”, „córą tarnowskiej ziemi”, „kwiatem męczenników”, „czystą dziewicą”, „cudownym kwiatem polskiej ziemi”, „apostołką Bożej sprawy”, „polskich niw skromną stokrótką”, „kwiateczkiem skromnym”, „lilijką czystą”, „lilijką wonną”, „dzieweczką skromną”, „kwiatuszkiem białym”, „ozdobą polskiej wsi”, „mężceńską córą tarnowskiego ludu”. Cnoty, na jakie wskazują autorzy to przede wszystkim czystość, świętość, męstwo, miłość, dziewictwo, pracowitość, pobożność, bojaźń boża, wierność i szczerłość, a także patriotyzm i posłuszeństwo.

W twórczości wykorzystuje się pewne metafory (np. „w kielichu swym jak kryształ czysty, a cnót barwami przebogaty”; „aniołów chlebem wciąż karmiona”, „lecz płatki lilii krwią zroszone, przenosząc się na tamten świat, kierują kielich w nieba stronę” itd.) obrazujące zasługi Karoliny, odnoszące się do jej codziennego życia, przyjmowania sakramentów, wytrwałej modlitwy, pracowitości, odwagi i wierności, a także służby bliźnim.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o trzech wydarzeniach kulturalnych z ostatnich lat poświęconych bł. Karolinie i propagujących jej postać jako wzór dla współczesnego młodego człowieka. Pierwszym z nich był film *Karolina*, który trafił na ekrany polskich kin 18 listopada 2014 roku, dokładnie w setną rocznicę męczeńskiej śmierci Karoliny. Tak naprawdę historia życia i męczeństwa błogosławionej stanowi tylko pewne tło dla pokazania problemów współczesnego młodego człowieka, na które jednak lekarstwem może być wzięcie przykładu z żyjącej sto lat temu wiejskiej dziewczyny. Prawdę tę odkrywają dwie współcześnie żyjące nastolatki, których zadaniem jest stworzenie etiudy filmowej nt. błogosławionej Karoliny. Choć koncepcja „filmu w filmie” nie jest nowa, to jednak takie zestawienie historii z początku ubiegłego wieku z obecnymi realiami pozwoliło przedstawić przykład błogosławionej Karoliny jako wciąż aktualny i bliski człowiekowi.

Drugim ważnym wydarzeniem było wystawienie w grudniu 2016 roku oratorium zatytułowanego *Karolina – wystarczy być sobą*. Jego premiera odbyła się w Mielcu 9 grudnia 2016 r. To trwające około dwóch godzin widowisko słowno – muzyczne, do którego teksty napisał Andrzej Pacuła, a muzykę opracowali Witek Góral i Ryszard Kusek, składało się z pięciu części zatytułowanych kolejno: *Prolog, życie codzienne, życie w modlitwie i w miłości, ostatni dzień – 18 listopada 1914, epilog – życie po życiu?*. Oratorium, choć opowiadało o Karolinie, podejmowało również w filozoficzny i poetycki sposób problem cierpienia oraz poczucia winy.

Ostatnim z wydarzeń było wejście 17 lutego 2017 roku na ekrany polskich kin filmu *Zerwany kłós*, w którym twórcy za pomocą nowoczesnych środków przedstawili bł. Karolinę jako wzór do naśladowania w obliczu obecnych i przyszłych prześladowań katolików na całym świecie. Witold Ludwig, reżyser filmu, przedstawiając życie błogosławionej w

profesjonalny sposób pokazał, że kino może służyć ewangelizacji i przekazywać cenne wartości w atrakcyjny, także dla młodego człowieka, sposób.

Teksty kultury omówione w artykule nie stanowią oczywiście katalogu zamkniętego. Część utworów, szczególnie współczesnych, które nadal licznie powstają, została pominięta ze względu na ograniczenia objętości tekstu, jednak z pewnością warto podjąć dalsze badania w celu skatalogowania możliwie wszystkich utworów poetyckich, muzycznych czy scenicznych odwołujących się do postaci bł. Karoliny.

**Bibliografia:**

- Adamek Z., (1986), *W leśnej ciszy dotknęłaś mnie*. Tarnów: DDM.
- Bartoszek J., Szostak Z., (2012), *25 lat z błogostawioną Karoliną*, Tarnów: Biblos.
- Bazen P., 2013, *Pieśni do bł. Karoliny Kózkówny*, Rzeszów: DODR.
- Bednarczyk P., Białobok J., (1986), *Czcigodna Karolina Kózka*, Rzym.
- Bednarczyk P., (1987), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Kraków: PTT.
- Białobok J., (2005), *Błogostawiona Karolina Kózkówna*, Rzeszów: Poligrafia WSD.
- Biedroń F., (1930), *Gwiazda Ludu*, Tarnów: Drukarnia Zygmunta Jelenia.
- Bochenek K., (1995), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Kraków: IW Księży Misjonarzy.
- Brożek G., Szostak Z., (2008), *Drogi życia i świętości bł. Karoliny Kózkówny*, Tarnów: Biblos.
- Jeż M., (1928), *Pamięci Karoliny Kózkówny*, „Dzwon niedzielny” nr 32, s. 3.
- Martyk J., (2007), *Karolina: niezwykle życie zwykłej dziewczyny*, Tarnów: Biblos.
- Paciorek A., (1986), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Ząbki: Pallotinum.
- Paciorek A., (1995), *Jak rosy kropla. Karolina Kózkówna męczennica w obronie czystości*,  
Warszawa: Missio Polonia.
- Szczebak W., (2002), *Przewodnik śladami błogostawionej Karoliny*, Tarnów: Biblos.
- Trytek J., (2013), *Córa tarnowskiej ziemi błogostawiona Karolina*, Tarnów: Biblos.
- Wężykówna P., (1931), *Kwiat polskiej ziemi. Obrazek ludowy sceniczny w pięciu odstępach*,  
Tarnów: Drukarnia Zygmunta Jelenia.